

Ewa Witkowska

Na tropie ikon z Olsztyna

Historia zuchwałej kradzieży

To była jedna z największych i najbardziej zuchwałych kradzieży dzieł sztuki w Polsce w latach transformacji. Można być pewnym, że osoby, które dopuściły się tego czynu, działały na zlecenie. Złodzieje doskonale wiedzieli, po co przyszli, i zabrali tylko interesujące ich obiekty. Ale zacznijmy od początku...

Od 8 maja do 2 grudnia 1990 roku w sali gotyckiej Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie prezentowano wystawę cennych ikon cerkiewnych z kolekcji muzeum. Każdego dnia, po zamknięciu wystawy dla zwiedzających, pomieszczenie zamykano i plombowano, a klucze przekazywano na portiernię. Od 2 grudnia wystawa ikon była nieczynna z uwagi na zmianę ekspozycji w salach barokowych muzeum. W dniach od 3 do 7 grudnia pomieszczenie, w którym znajdowała się wystawa ikon, pozostawało więc przez cały czas zamknięte i zaplombowane. W tym czasie nikt tam nie wchodził. 7 grudnia 1990 roku około godziny 11.30 do pomieszczenia weszła – po uprzednim zdjęciu nienaruszonych plomb – kustoszka Muzeum z grupą zwiedzających. Od razu zobaczyła, że z sali zniknęła część ikon. Po dokładnym przeliczeniu stwierdzono, że brakuje 29 z 87 ikon prezentowanych na wystawie. Łączną wartość skradzionych obiektów wyceniono na 912 mln ówczesnych złotych.

O kradzieży ikon natychmiast powiadomiono olsztyńską policję. Oględziny miejsca przestępstwa przeprowadzone przez funkcjonariuszy wykazały, że sprawcy weszli do sali wystawowej z zewnątrz, po murze. Wybili szybę okna umieszczonego na wysokości 10 metrów nad ziemią i przecięli metalową siatkę zabezpieczającą. Na miejscu zdarzenia sprawcy pozostawili latarkę elektryczną, śrubokręt oraz pończochę z wyciętymi otworami na oczy i usta. W toku dalszego dochodzenia w wyniku przesłuchania świadków ustalono, że około godziny 22 w nocy 5 grudnia 1990 roku chłopiec przebywający na spacerze z psem w pobliżu zamku widział samochód osobowy marki Opel Kadet koloru jasnego, do którego dwaj mężczyźni ładowali noszone od strony zamku, wypełnione worki. Kiedy mężczyźni zauważyli obserwującego ich chłopca, odjechali w pośpiechu.

Niestety śledztwo nie doprowadziło do ustalenia sprawców. Nie natrafiono też na ślad skradzionych ikon. W marcu 1991 roku Prokuratura Wojewódzka w Olsztynie w wyniku niewykrycia sprawców



Il. 1. ↑ →

Autor nieznany

Warsztat / Miejsce wykonania: Rosja

Archanioł Michał

Datowanie: XVII/XVIII wiek
Tempera na desce, 29 × 22 cm
Nr karty w Krajowym wykazie: 184
Odzyskana w 2021 roku







Il. 2. ↑ →

Autor nieznany

Warsztat / Miejsce wykonania: Rosja

Trzy Marie u grobu

Datowanie: XVI wiek

Tempera na desce, 66 × 48,5 cm

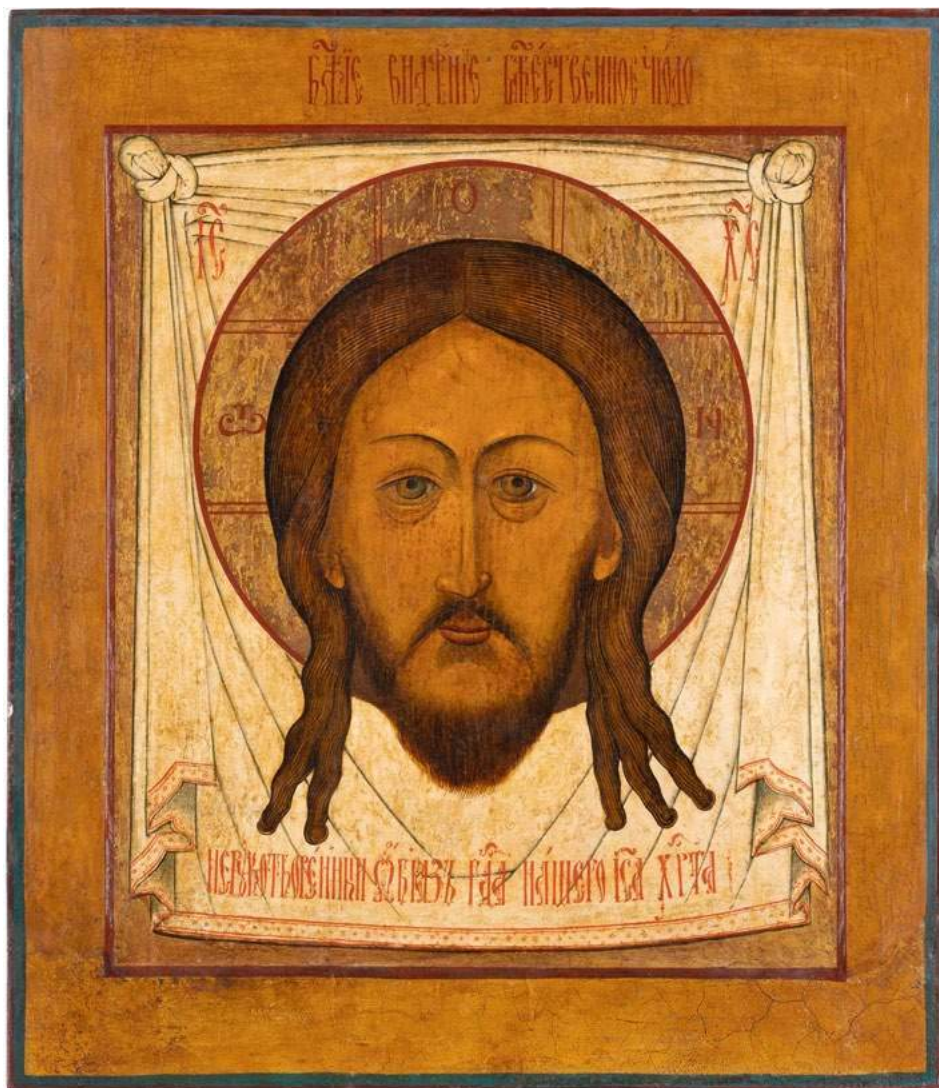
Nr karty w Krajowym wykazie: 183

Odzyskana w 2022 roku



umorzyła śledztwo w sprawie włamania do Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie i kradzieży 29 ikon. Wszystkie skradzione ikony zarejestrowano w krajowym wykazie zabytków skradzionych i wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem, prowadzonym przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego (MKiDN).

Ikony zapadły się pod ziemię. Było niemal pewne, że wywieziono je nielegalnie za granicę. Początek lat 90., czyli pierwsze lata transformacji w Polsce, to czas, gdy z polskich muzeów wciąż ginęło wiele cennych obiektów. Standardy zabezpieczania zbiorów w muzeach były wówczas zupełnie inne niż obecnie (słynne „plomby” z plasteliny w kapslu). Kolekcji muzealnych jeszcze powszechnie nie digitalizowano, a Internet dopiero raczkował. Współpraca służb polskich



Il. 3. ← ↑

Autor nieznany

Warsztat / Miejsce wykonania: Rosja

*Mandylion / Twarz Chrystusa
na chustce*

Datowanie: XVII/XVIII wiek
Tempera na desce, 54 × 47 cm
Nr karty w Krajowym wykazie: 192
Odnaleziona w Niemczech.
Proces restytucyjny trwa

i zagranicznych, zwłaszcza zachodnioeuropejskich, zaczynała się kształtować po ponad 40 latach zamrożenia. Złodzieje dzieł sztuki doskonale o tym wszystkim wiedzieli i nie próżnowali.

ODZYSKANIE IKONY ARCHANIOLA MICHAŁA

Minęło 30 lat. W lipcu 2020 roku pracownik ówczesnego Wydziału ds. Restytucji Dóbr Kultury (obecnie Departament Restytucji Dóbr Kultury) w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego rozpoznał na dostępnej online ekspozycji w Muzeum Ikon w Recklinghausen skradzioną z Olsztyna ikonę z przedstawieniem Archanioła Michała w srebrnej ramie zdobionej emalią i drogimi kamieniami. Była to



jedna z najcenniejszych ikon ze zbioru skradzionego w grudniu 1990 roku z Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie. Jak się okazało, w 2019 roku kolekcjoner dzieł sztuki, dr Reiner Zerlin, podarował miastu Recklinghausen w Niemczech swoją kolekcję składającą się z blisko 250 obiektów sztuki wschodniochrześcijańskiej, głównie greckich i rosyjskich ikon drewnianych. Latem 2020 roku kolekcja została zaprezentowana na wystawie czasowej w Kunsthalle w Recklinghausen oraz online.

Wykorzystując system informacji o rynku wewnętrznym Unii Europejskiej tzw. system IMI, polski resort kultury zwrócił się w sprawie ikony do Ministerstwa Kultury i Nauki Nadrenii Północnej-Westfalii. W odpowiedzi strona niemiecka potwierdziła, że faktycznie jest to poszukiwane przez Polskę dzieło sztuki, a Muzeum Ikon w Recklinghausen wyraża gotowość zwrotu obiektu. Jednocześnie Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie zweryfikowało tożsamość ikony, wykorzystując w tym celu posiadane dokumenty oraz materiał fotograficzny. Był to pierwszy w historii Unii Europejskiej zwrot skradzionego dzieła sztuki na podstawie przepisów Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady, przy którym wykorzystano system IMI. Zwrot był możliwy dzięki ścisłej współpracy Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego z Muzeum Warmii i Mazur oraz ze stroną niemiecką.

22 września 2021 roku w Muzeum Ikon w Recklinghausen w Nadrenii Północnej-Westfalii w Niemczech odbyło się oficjalne przekazanie ikony stronie polskiej – przedstawicielom Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Ikona wróciła do kraju. 21 grudnia 2021 roku uroczystie przekazano ją do zbiorów Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie.

IKONA TRZY MARIE U GROBU WRACA DO OLSZTYNA

W tym czasie pracownicy ówczesnego Wydziału ds. Restytucji Dóbr Kultury MKiDN byli już na tropie kolejnej ikony skradzionej z Olsztyna zimą 1990 roku. W udostępnionym online katalogu zakończonej aukcji ikon rosyjskich i greckich w Düsseldorfie pracownik Wydziału rozpoznał w grudniu 2021 roku ikonę *Trzy Marie u grobu*.

Ponownie wykorzystując system IMI, polski resort kultury zwrócił się w sprawie ikony do Ministerstwa Kultury i Nauki Nadrenii Północnej-Westfalii. W odpowiedzi strona niemiecka potwierdziła, że jest to ikona poszukiwana przez Polskę, a dom aukcyjny z Düsseldorfu wyraża gotowość jej zwrotu. Ponownie tożsamość ikony została zweryfikowana przez Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie na podstawie posiadanych dokumentów i fotografii.

Ikona *Trzy Marie u grobu* jest znacznie większa (ma prawie 70 cm wysokości) od ikony z przedstawieniem Archanioła Michała, gdyż najprawdopodobniej była pierwotnie częścią ikonostasu – zapewne ikoną z trzeciego rzędu, gdzie umieszczane są ikony 12 wielkich święt. W tradycyjnym prawosławiu nie ma przedstawień Chrystusa Zmartwychwstałego odpowiadających zachodnim wyobrażeniom. Zmartwychwstanie jest tajemnicą, której ludzki umysł nie potrafi pojąć, dlatego też prezentuje się je symbolicznie jako zstąpienie do piekieł lub święte niewiasty myrofory, czyli „przynoszące mirrę”. Ikona *Trzy Marie u grobu* stanowi realizację tego drugiego tematu.



Il. 4. ↑ →

Autor nieznanym

Warsztat / Miejsce wykonania: Rosja

Narodzenie Matki Boskiej

Datowanie: XVIII wiek

Tempera na desce, 35 × 32 cm

Nr karty w Krajowym wykazie: 198

Odnaleziona w Niemczech.

Proces restytucyjny trwa





10 marca 2022 roku w Düsseldorfie w siedzibie domu aukcyjnego ikona została przekazana stronie polskiej. W Wielki Piątek, 15 kwietnia 2022 roku przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego uroczysto przekazali do zbiorów Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie odzyskaną XVI-wieczną ikonę *Trzy Marie u grobu*.

WSZYSTKIE DROGI PROWADZĄ DO DÜSSELDORFU

Po ponad 30 latach dwie skradzione ikony wróciły do zbiorów Muzeum Warmii i Mazur. Na odnalezienie i odzyskanie wciąż czekało jednak 27 pozostałych obiektów skradzionych pod koniec 1990 roku. Pracownicy Departamentu Restytucji Dóbr Kultury MKiDN postawili sobie za cel odnaleźć je wszystkie i sprowadzić z powrotem do Olsztyna.

Na dzień dzisiejszy udało się odnaleźć kolejne dwie, a może nawet trzy z poszukiwanych ikon.

W grudniu 2022 roku w ofercie jednego z domów aukcyjnych w Berlinie pojawiła się ikona *Narodzenie Matki Boskiej*. Choć zdjęcia zamieszczone przez dom aukcyjny wskazywały, że ikona mogła zostać w znacznym stopniu przemalowana i wyretuszowana, zbieżności z poszukiwanym obiektem z Muzeum Warmii i Mazur były bardzo wyraźne. Jak się okazało, zanim trafiła do Berlina, ikona została sprzedana w 2021 roku w Düsseldorfie. Oględziny ikony przeprowadzone w berlińskim domu aukcyjnym przez przedstawicieli polskiego resortu kultury oraz Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie potwierdziły, że mamy do czynienia z kolejnym obiektem pochodzącym z kradzieży w 1990 roku. Berliński dom aukcyjny wycofał ikonę ze sprzedaży. Rozmowy polskiego resortu kultury z obecnym posiadaczem *Narodzenia Matki Boskiej* w sprawie powrotu obiektu do Olsztyna trwają.

Tymczasem w kwietniu 2023 roku pracownik Departamentu Restytucji Dóbr Kultury MKiDN rozpoznał w katalogu aukcji w Düsseldorfie zrabowaną z Olsztyna ikonę z przedstawieniem Mandylionu. Sprzedaż obiektu została wstrzymana. Rozmowy w sprawie restytucji ikony nadal są prowadzone.

Düsseldorf to miejsce, które często pojawia się w historii olsztyńskich ikon. Można przypuszczać, że to do Düsseldorfu lub w jego okolicy trafiło w grudniu 1990 roku 29 ikon z Muzeum Warmii i Mazur i stamtąd zapewne sprzedawano je dalej. Czy uda się kiedykolwiek ustalić, kto zlecił tę kradzież?

TROP ROSYJSKI

Ślad jednej ze zrabowanych ikon prowadzi aż do Federacji Rosyjskiej. Ikona *Pięciu świętych wojowników* to najcenniejsza z ikon zrabowanych z Olsztyna. Pracownikowi Departamentu Restytucji Dóbr Kultury udało się, najprawdopodobniej, wysledzić ją w zbiorach państwowych w Rosji. Niestety, w obecnej sytuacji nie ma możliwości, aby trop ten zweryfikować. Wojna, którą Rosja prowadzi w Ukrainie, zamknęła drzwi do jakichkolwiek rozmów, a Federacja Rosyjska od wielu lat nie reaguje na żadne wnioski restytucyjne kierowane przez stronę polską.

Z 29 cennych ikon skradzionych w grudniu 1990 roku z Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie odzyskano dotychczas dwie. Kolejne dwie zostały odnalezione, trzecia prawdopodobnie znajduje się na terenie Rosji. Gdzie są pozostałe 24 ikony? Czy uda się kiedyś odzyskać je wszystkie?